

Analiza SWOT systemu zarządzania ryzykiem w polskim rolnictwie - projekt

Wprowadzenie

W ubezpieczeniach gospodarczych ryzyko utożsamiane jest z szansą/prawdopodobieństwem wystąpienia straty/szkody majątkowej, która musi być odpowiednio sfinansowana, by jednostka pokrzywdzona mogła odbudować swój potencjał produkcyjny, konsumpcję oraz poziom życia.

W niniejszej analizie SWOT uwzględniono holistyczne podejście do zarządzania ryzykiem, które uwzględnia wszystkie jego rodzaje i strategie reagowania na ryzyko.

Mocne strony

- dopłaty bezpośrednie i realizowanie przez nie funkcji amortyzatora ryzyka cenowego i dochodowego;
- system ubezpieczeń dotowanych, w tym ubezpieczenia ryzyka suszy;
- szybki i sprawny dostęp do preferencyjnych kredytów na wznowienie produkcji rolnej po klęskach, ulg w podatku rolnym oraz w składkach KRUS i w czynszach dzierżawnych z tytułu gospodarowania mieniem Skarbu Państwa;
- infrastruktura w zakresie pomiaru danych pogodowych oraz dysponowanie krajowym systemem monitoringu suszy, tj. Klimatycznym Bilansem Wodnym (KBW), co jest niezbędne do konstruowania indeksów pogodowych;
- dobre wyposażenie techniczne gospodarstw towarowych ułatwia im zarządzanie ryzykiem produkcyjnym;
- rosnące zapotrzebowanie na transfer ryzyka w wyniku wzrostu automatyzacji, mechanizacji i kapitałochłonności, co może stymulować do uruchamiania nowych narzędzi ZR czy też zwiększenia zapotrzebowania na nowe stanowiska pracy wymagające wiedzy technicznej;
- funkcjonowanie obowiązkowego systemu ubezpieczeń nieruchomości w gospodarstwie rolnym oraz OC rolnika umożliwia transfer ryzyka gospodarczego na inne podmioty. Obowiązek ubezpieczeniowy wymusza na rolnikach konieczność zawarcia tego rodzaju ubezpieczenia stąd wykorzystanie tych ubezpieczeń oscyluje na poziomie ok. 82% (budynki) i ok. 70% (OC rolnika);
- silne subwencjonowanie składek ubezpieczeniowych upraw i zwierząt gospodarskich na poziomie 65%. Dopłaty stanowią zachętę dla firm ubezpieczeniowych, ponieważ umożliwiają pokrycie nieprzewidywalnych strat oraz wysokich kosztów administracyjnych i operacyjnych obsługi rolnictwa. Z punktu widzenia fiskalnego powinny zastępować pomoc rządową ad hoc po wystąpieniu strat spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi;
- obowiązek ubezpieczenia 50% upraw w ramach systemu z dopłatami państwa;
- coraz większa wiedza rolników w zakresie podejmowania działań zapobiegawczych, które mogą chronić lub ograniczyć ryzyko w gospodarstwach rolnych, co przyczynia się do stosowania innych form zabezpieczenia przed ryzykiem (zmianowanie, dobór roślin do warunków glebowych, klimatycznych itp.). Znajomość praktyk zarządzania ryzykiem (na poziomie gospodarstwa rolniczego) przez kierujących szczególnie dotyczy podmiotów towarowych, co istotnie przyczynia się do zwiększonego zapotrzebowania na wdrażanie nowych instrumentów zarządzania ryzykiem;
- większe gospodarstwa są mniej ryzykowne i zarządzane są przez osoby o większych kompetencjach. Często, z racji większych zasobów kapitałowych, ich właściciele odznaczają się mniejszą awersją do ryzyka, co redukuje ich popyt ubezpieczeniowy i na instrumenty chroniące przed ryzykiem cenowym (kontrakty futures).

Analiza SWOT systemu zarządzania ryzykiem w polskim rolnictwie - projekt

Słabe strony

- wsparcie w postaci dopłat bezpośrednich wypiera instrumenty rynkowe zarządzania ryzykiem oraz prewencję i ubezpieczenie się rolników;
- system ubezpieczeń dotowanych chroni przed wieloma ryzykami, a przez to narażony jest na negatywną selekcję i hazard moralny. Najbardziej dostosowany jest przy tym do większych gospodarstw. W zasadzie nie może on funkcjonować bez stałego i znacznego wsparcia budżetowego;
- mali rolnicy mają ograniczone możliwości pokrycia wysokich kosztów kompleksowego ubezpieczenia upraw czy zwierząt;
- pomoc ad hoc stanowi podstawowy instrument wsparcia rolnictwa w przypadku wystąpienia strat spowodowanych wystąpieniem niekorzystnych zjawisk atmosferycznych;
- pokrywanie się części ryzyk w systemie ubezpieczeń dotowanych i w pomocy klęskowej ad hoc;
- pomoc od hoc jest nadal bardzo wysoka, ponieważ znacząca część rolników (ok. 80%) pozostaje poza systemem ubezpieczeniowym i korzysta z tego typu wsparcia;
- wzrost potrzeb kapitałowych zakładów ubezpieczeniowych;
- równoległe funkcjonowanie systemu ubezpieczeń z dopłatami oraz rządowej pomocy ad hoc, która stanowi istotną pozycję w budżecie państwa.
- mnogość trudnych do zidentyfikowania centrów zagrożeń w rolnictwie, a co za tym idzie trudna do zidentyfikowania siatka bezpieczeństwa socjalnego rolników, co może implikować przewagę działań ex post nad ex ante;
- niedostateczna wiedza producentów rolnych z zakresu funkcjonowania łańcucha żywnościowego i znaczenia poszczególnych elementów tworzących łańcuch w ostatecznym wyniku;
- oligopolistyczny rynek ubezpieczeń majątkowych o niewielkiej pojemności absorbowania ryzyk katastroficznych i ich reasekuracji, zawyżanie cen produktów ubezpieczeniowych, co przekłada się na niski popyt na te instrumenty;
- brak instrumentów rynkowych zarządzania ryzykiem cenowym;
- brak wystarczającego doświadczenia znacznej części rolników w zakresie zarządzania ryzykiem. Brak specjalistycznych szkoleń z zakresu zapobiegania i ograniczania ryzyka w rolnictwie, co jest często podyktowane brakiem potrzeb w tym zakresie i nadal niską świadomością dużej grupy rolników co do konieczności ZR;
- bardzo mała liczba badaczy zajmujących się zarządzaniem ryzykiem oraz zespołów monitorujących i badających ryzyko w rolnictwie;
- brak ewidencji rachunkowej w rolnictwie, co wręcz uniemożliwia konstrukcję narzędzi stabilizujących i ubezpieczających przychody, nadwyżki i dochody na poziomie całych gospodarstw oraz optymalizację w czasie obciążeń podatkowych, powoduje ograniczenie możliwości przeprowadzania analiz finansowych, np. płynności w gospodarstwach jako etapu wczesnego ostrzegania i rozpoznawania ryzyka, czy też zbierania danych historycznych niezbędnych do wdrażania nowych instrumentów ograniczania ryzyka;
- brak produktów ubezpieczeniowych dostosowanych do potrzeb małych gospodarstw;
- brak produktów ubezpieczeniowych sektorowych;
- niedostateczna wiedza ubezpieczycieli odnosząca się do ryzyka w rolnictwie, co powoduje brak możliwości właściwego oszacowania szkód, stąd pojawia się brak zaufania i niechęć rolników do zawierania umów ubezpieczeniowych. W ślad za tym stopień wykorzystania ubezpieczeń jest nadal niski, co przekłada się na relatywnie wysoki poziom składek oraz w przypadku wystąpienia szkód wysoką szkodowość ubezpieczeń;

Analiza SWOT systemu zarządzania ryzykiem w polskim rolnictwie - projekt

- brak wyraźnych wytycznych w postaci aktów normujących konieczności podejmowania działań ograniczających wystąpienia ryzyka (odmiany odporne na susze, wymarzenia itp.).

Szanse

- niewielka liczba instrumentów rynkowego transferu ryzyka zapobiega zjawisku ich wzajemnego wypychania się, pokrywania się zakresu ochrony i kumulacji rekompensat oraz transferów budżetowych;
- możliwości rozwoju nowych form wsparcia i zabezpieczeń przed ryzykiem;
- rozproszenie ryzyka, np. poprzez reasekurację;
- wzrastające możliwości zaangażowania podmiotów sektora prywatnego do ochrony ryzyka. Formuła partnerstwa publiczno-prywatnego zmniejsza obciążenia dla partnera publicznego zarówno co do wydatków, jak i ilości zaangażowanego personelu;
- rozwijające się inteligentne systemy rozpoznawania i przewidywania pojawienia się ryzyka produkcyjnego – rozwój systemu teledetekcji, co pozwala na uruchomienie efektywnych systemów ZR np. ubezpieczenia indeksowe. Infrastruktura dla szerokiego wdrożenia teledetekcji da impuls do rozpoczęcia prac koncepcyjno-wdrożeniowych w zakresie indeksów pogodowych i satelitarnych. Działania te powinny być wspierane rozwojem rolnictwa precyzyjnego, analityki ekonomicznej i big-data oraz po pewnym czasie internetu rzeczy, by rolnicy trafniej prognozowali zagrożenia, kontrolowali procesy oraz podejmowali decyzje, bazując na solidnych faktach i wiedzy;
- rosnący popyt na ubezpieczenia gospodarcze, co wynika z rosnącej świadomości części rolników o konsekwencjach pojawienia się ryzyka, zwłaszcza rolników prowadzących gospodarstwa towarowe. Taka sytuacja powoduje wzrost zainteresowania nowymi instrumentami (mutual funds, fundusze stabilizacji dochodów, ubezpieczenia indeksowe), które mogłyby wypełnić lukę w zakresie ZR;
- globalizacja transferu ryzyka – proces transferu wspólnie jest realizowany za pomocą reasekuracji, retrocesji i alternatywnych instrumentów transferu/finansowania ryzyka. (dotyczy to przede wszystkim zarządzania ryzykiem cenowym i produkcyjnym);
- technologie cyfrowe: ogromny wpływ postępu w technologiach cyfrowych na zarządzanie ryzykiem (np. teledetekcja mająca zastosowanie w ubezpieczeniach indeksowych). Teledetekcję można wykorzystać we wszystkich rodzajach ubezpieczeń rolnych do szacowania wielkości strat. Upowszechnienie teledetekcji w praktyce ubezpieczeniowej przełoży się na spadek cen polis, co w dalszej kolejności da impuls dla większego popytu ubezpieczeniowego ze strony rolników i zrationalizuje wydatki budżetowe w sferze ubezpieczeń rolnych i w formie pomocy ad hoc udzielanej rolnikom poszkodowanym przez katastrofy naturalne, np. przez suszę;
- inicjatywy i programy rządu i MRiRW na rzecz przeciwdziałania skutkom suszy i poprawienia zaopatrzenia rolnictwa w wodę;
- rozwój przemysłu spożywczego i rynku środków produkcji rolnictwa podstawą, by te nierolnicze ogniwa agrobiznesu pełniły funkcję agregatorów ryzyka rolniczego, organizowały grupowe ubezpieczenia dla rolników oraz same wymyślały i wdrażały produkty ochronne;
- realizowany przez KOWR projekt „Platforma żywnościowa” powinien ułatwić wdrożenie kontraktów zabezpieczających rolników przed ryzykiem cenowym. To także nowe możliwości szacowania sumy ubezpieczeniowej w istniejących już ubezpieczeniach pakietowych w oparciu o ceny z rynku futures. Słabością jest fakt, że projekt ten konkuruje z ofertą Warszawskiej Giełdy Towarowej;

Analiza SWOT systemu zarządzania ryzykiem w polskim rolnictwie - projekt

- projekt „UBROL”, którego liderem jest MRiRW, poprawi obecną ofertę i przynajmniej zaproponuje mapę drogową wdrożenia do praktyki kontraktów indeksowych, oraz chroniących przychody, nadwyżki i dochody całych gospodarstw;
- rozwój innowacji technologicznych, a także ich transfer czy adaptacja do warunków polskich zmniejszają dystans między naszym krajem a Zachodem w zakresie infrastruktury zarządzania ryzykiem;
- Wspólna polityka rolna (WPR) obejmuje instrumenty mające wesprzeć rolników w zarządzaniu ryzykiem i umożliwić reagowanie na sytuacje kryzysowe.

Zagrożenia

- ryzyko technologiczne tj. awarie coraz bardziej złożonych ciągników, maszyn i urządzeń;
- tzw. robotyzacja przyczynia do wzrostu narażenia gospodarstw na nowe, dotychczas nieodnotowywane rodzaje ryzyka, np. nasilenie bezrobocia, konieczność podniesienia poziomu wiedzy specjalistycznej, możliwość wykluczenia społecznego;
- nasilające się anomalie pogodowe wpływają na coraz większe potrzeby transferu ryzyka;
- teledetekcja tylko w części (problematiczne jest jej zastosowanie w badaniach częstości szacowania strat) wspierać będzie precyzyjniejsze analizowanie rozkładów plonów, a więc i dokładniejsze ustalanie stawek i składek ubezpieczeniowych, których sumarycznym wyrazem są taryfy ubezpieczeniowe;
- rosnąca ekspozycja rolnictwa na ryzyko o charakterze katastroficznym, szczególnie suszy, i pogarszająca się sytuacja w zakresie zaopatrzenia rolnictwa w wodę, co powoduje wysoką ekspozycję rolnictwa na ryzyko produkcyjne;
- rosnące ryzyko cenowe w rolnictwie ze względu na globalizację rynku. W związku z tym rolnicy są zmuszeni do opracowywania strategii radzenia sobie ze stratami w produkcji (na przykład spowodowanymi niekorzystnymi zjawiskami klimatycznymi lub chorobami roślin i zwierząt) oraz ze zmiennością cen (m.in. wynikającą z zagrożeń geopolitycznych);
- wzrost poziomu ryzyka dochodowego, będące wyzwaniem dla krajów UE, wynikający z sytuacji rynkowej (niskie lub bardzo zmienne ceny) oraz produkcyjnej (zagrożenie środowiskowe, wynikające ze zmian klimatu);
- plan wprowadzenia ubezpieczeń obowiązkowych. Zamiar ten zostanie potraktowany jako formę quasi podatku;
- niskie zaufanie i kapitał społeczny, które poważnie utrudnią wdrożenie ubezpieczeń grupowych, indeksowych i związanych z unijnym instrumentem stabilizowania dochodów (IST) z wykorzystaniem funduszy wzajemnych;
- włączenie budżetu państwa w rolę „ubezpieczyciela/reasekuratora ostatniej szansy”.
- nacisk organizacji międzynarodowych, w tym UE, na wdrażanie „nowych” instrumentów zarządzania ryzykiem; rolnicy, jak wskazują doświadczenia krajów UE wprowadzających pilotaże związane z uruchomieniem „nowych” instrumentów zarządzania ryzykiem, niechętnie korzystają z innych instrumenty zarządzania ryzykiem, jak chociażby poprzez udział w funduszach wzajemnego inwestowania (mutual funds, MF), czy nabycie instrumentu stabilizacji dochodów (income stabilisation tool, IST). Dzieje się tak, gdyż:
- rolnicy nie mają zaufania do MF, a także niezbędnego potencjału organizacyjnego na poziomie wszystkich zainteresowanych stron (również partycypujących rolników, ich organizacji).

**Analiza SWOT systemu zarządzania ryzykiem
w polskim rolnictwie - projekt**

- ograniczeniem we wdrożeniu IST i stricte ubezpieczeń dochodów są trudności z wyznaczeniem odpowiedniej kategorii dochodu rolniczego; problemy wynikają też z dostępności danych rachunkowych/podatkowych oraz udostępnienia ich np. firmom ubezpieczeniowym;
- niedostateczny rozwój w Polsce rynku finansowego w zakresie transferu i finansowania ryzyka;
- brak rozwiniętych systemów ograniczających ryzyko produkcyjne: zarządzanie zasobami wodnymi, ochroną bioróżnorodności oraz wykorzystaniem możliwości płynących z bioenergii;
- sezonowość zawierania umów ubezpieczeniowych, trudności, zgłaszane przez zakłady ubezpieczeniowe w Polsce, dotyczące m.in. konieczność szybkiego dostosowywania Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (OWU) do zmieniającego się prawa (sezonowość zawierania umów ubezpieczenia), czy szczegółowe problemy z ubezpieczeniem upraw od ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, suszy oraz powodzi;
- nasilające się ryzyko chorób roślin i zwierząt w wyniku ograniczenia bioróżnorodności gatunkowej, powstawanie dużych ognisk zapalnych ASF, zgnilca, salmonelloza, ptasia grypa itp.